

klasa 4 a,b

Drodzy uczniowie!

Mam nadzieję, że już wszyscy opanowali granie na dzwoneczkach melodii „Mam chusteczkę haftowaną”.

Było na to sporo czasu, więc jestem pewna, że większość z Was potrafi już zagrać z pamięci, a może nawet ze śpiewaniem. Jeśli sprawia Wam to przyjemność, to super! O to właśnie chodzi w graniu na instrumentach – ma dawać radość. 😊

Dziś poznamy kilka informacji na temat instrumentów perkusyjnych. Pochodzą one z podręcznika do muzyki dla klasy 4, pt. „Lekcja muzyki”.

Nic nie piszcie! Przeczytajcie poniższe wiadomości, pooglądajcie rysunki i posłuchajcie zaproponowanych na końcu przykładów muzycznych. Bawcie się dobrze!

Przypominam, że na naszej ostatniej lekcji w szkole zebrałam Wasze zeszyty do muzyki, więc nie szukajcie ich w domu 😊

Temat: Instrumenty perkusyjne - cz. 1.



Pierwszy instrument muzyczny powstał prawdopodobnie przez przypadek. W odległej przeszłości jeden z naszych przodków zauważył, że odgłos uderzenia kijem o drzewo płoszy dzikie zwierzęta. Od tej pory ludzie odstraszały w ten sposób intruzów. Z czasem wymyślili więcej narzędzi wydających dźwięki w wyniku uderzania lub potrząsania. Te najprostsze **instrumenty perkusyjne** służyły na przykład do zwoływania mieszkańców osady na naradę albo do wykonywania muzyki podczas obrzędów plemiennych. Uznajemy je za najstarsze instrumenty świata.

Obecnie istnieje wiele różnych instrumentów perkusyjnych. Grupę tę dzieli się na instrumenty **melodyczne**, wydające dźwięk o określonej wysokości, oraz **niemelodyczne**, w których wypadku nie można ustalić wysokości dźwięku.

Instrumenty perkusyjne niemelodyczne



Tamburyn

Potrząsamy obręczą z metalowymi krążkami.



Odmianą tamburynu jest bębenek baskijski, czyli tamburyn z błoną rozpiętą na obręczy.



– sposób gry



– dodatkowe informacje



Bęben wielki

Uderzamy w membranę pałką pokrytą filcem.



A to ciekawe!

W najstarszych kulturach ludzie uważali bęben za przedmiot święty. Grać na nim mogła tylko osoba o specjalnych umiejętnościach i uprawnieniach.



Werbel



Uderzamy w membranę drewnianymi pałeczkami.



Pod dolną membraną rozpięte są metalowe sprężyny, które sprawiają, że instrument ma szeleszczące brzmienie.



Bongosy



Uderzamy w membrany palcami.



Bongosy pochodzą z Kuby. Są to dwa połączone ze sobą bębny o różnej wielkości.

Kołatki, czyli kastaniety



Potrząsamy instrumentem, przez co wywołujemy ruch drewnianych muszelek, które uderzają o siebie.



Dawniej kastaniety były wytwarzane z drewna kasztanowca, którego łacińska nazwa brzmi *Castanea* [czytaj: kastanea]. Stąd pochodzi nazwa instrumentu.



Drewienka, czyli klawesy



Uderzamy drewnianą pałeczką w drugą pałeczkę.



Grzechotki, czyli marakasy



Potrząsamy instrumentem, a ruch ziaren znajdujących się w jego wnętrzu wywołuje dźwięk.





Gong



Uderzamy pałką w metalową płytę.



Gong jest instrumentem pochodzącym z Chin.

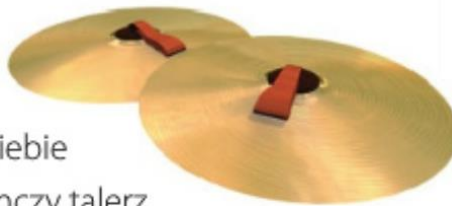
Talerze, czyli czynele



Uderzamy dwoma talerzami o siebie albo drewnianą pałką w pojedynczy talerz.



Talerze były znane już w starożytności. Muzycy w orkiestrze zastosowali je po raz pierwszy w XVIII wieku. Zaliczamy je do instrumentów niemelodycznych.



Do obejrzenia i posłuchania:

<https://www.youtube.com/watch?v=ON28ryxaEg>

<https://www.youtube.com/watch?v=mhkhGyJ092E>

<https://www.youtube.com/watch?v=Vakil-3EqQY>

<https://www.youtube.com/watch?v=I9gzjPLh-IA>